



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 13. SIERPNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 13. Sierpnia.

Reszta Uniwersału do Miast Koronnych y W. X. Lit: względem Elekcyi Deputatów &c.

VIII. Ponieważ zaś Prawo mieć chce, aby Sąd Appellacyjny Micycki rozpoczął się w dni 6. po Elekcyi, a Ordynacya Sądu takowego, niemoże być potwierdzona przez Assessorya, dopiero w Mieście Październiku, przeto doglądając egzekucyi Prawa, niniejszym Listem Naszym Okólnym zalecamy, ażeby Sądy Appellacyjne Micyckie odprawiały się tymczasem, podług Ordynacyi własney, iaką sobie przepiższ, dopóki ta przez Sąd Assessoryi poprawioną y approbowaną nie zostanie.

IX. Plenipotenci na Zgromadzeniach Wydziałowych wybrani, stawić się tu mają na dzień 15. Września, to jest na termin rozpoczynającego się z Limity Seymu, ażeby natychmiast mogli być wybrani do Kommissyi Policyi, y do Sądów Alfortkich, inni zaś aby byli gotowemi do Elekcyi Kommissarzów Skarbowych.

X. Ponieważ świeżo zapadło Prawo, Miasta Województwa Sandomirskiego oddzieliło za-

pełnie od Wydziału Krakowskiego y Lubelskiego, naznaczając dla tychże Miast za Stolicę osobnego Wydziału Miasto Sandomierz; przeto niniejszym Listem Naszym Okólnym, chcemy mieć uwiadomione wszystkie Miasta Województwa Sandomirskiego, y onym zalecamy, ażeby Deputaci z rzeczonych Miast wybrani, ziechali się do Sandomierza na Elekcyą Sędzów Appellacyjnych y Plenipotenta na Seym.

XI. Chcąc, aby te nowe wolne Zgromadzenia Oycowskiemu sercu Naszemu przyniosły prawdziwą radość w użyciu świeżo zapadłego Prawa; zalecamy wszystkim wiernym Nam y Rzpłitey Miałom, ażeby iak największą zachowały skromność, spokojność y trzeźwość w swoich Elekcyach, mając w uwadze, że tym jedynie sposobem staną się godnymi Naszey Łaski, i dalszych Naszych y Stanów Seymujących względów. Dla czego obowiązujemy Magistraty Miast Wydziałowych, ażeby wszelkiego przyłożyły starania, do iaknajlepszego porządku y zrozumienia Prawa świeżo zapadłego o Elekcyach Miejskowych, iakie są nakazane na dzień 1. Sierpnia, względem czego Miasta rzeczone Wydziałowe, będą mogły przesyłać potrzebne informacje, y dozierać pierwzych tych Ele-

keyi, przez wyłane na ten koniec z pomie-
dzy siebie Ołoby. (Reszta w Suplemencie.)

Z Paryża d. 22. Lip: Na Sessyi
Narodowego Zgroma: dnia 18. Pan
Bailly złożył Raport o zaszłych w
Paryżu dnia 17. Rozruchach (o czym
Gazeta już doniosła) w których 12.
Ludzi z Buntowników zabito, y 12.
raniono. Z Gwardyi Narodo: za-
bito dwoch y raniono wielu. Pre-
zydujący Zgromadzenia, chwalił nad-
zwyczajnie postępowanie w tey
okoliczności Urzędu Muncypalne-
go y Gwardyi Narodowej. Dalej
raportowano, że od dnia 1. Kwie-
tnia, aż do dnia 1. terażniejszego
Miesiąca Lipca, wybierano 44. Mil-
liony 236,574. Liwrow Kontrybu-
cyi, y że 15. Millio: teyż Kontrybu-
cyi ieszcze zaległo. Dopiero dekre-
towano rozmaite Artykuły wzglę-
dem Postulzeństwa y Niepostulzeń-
stwa ka Cywilnym Prawom. Ci mia-
nowicie wszyscy, którzy do Buntu,
przez podżeganie, zachęcanie, przez
Pisma &c: wyraźne pochopy dają,
mają być surowie ukarani. Zago-
rzali więc Pisarze, będą się teraz
musieli mieć na ostrożności.

Na Sessyi dnia 21. wieczorney,
czytano List od Pana de Montmorin
z doniesieniem, że doszła go wia-
domość od Pana Ferrieres Kommen-
danta w Bruxelli, iż Pan Duverrier,
który z Panem Bouchard bez Pa-
szportu iechał pod imieniem Gardes
du Corps, w Luxemburgu areszto-
wany został; ale jest nadzieia, iż
wkrótce będzie na wolność wypu-
szczony, y powróci do Paryża.

(Pan Duverrier, który iak wiadomo,
z Dekretem Narodowego Zgroma:
przeciwko Xiążęciu de Condé fero-
wanym, pojechał dla oddania De-
kretu tego Xiążęciu do rąk, uku-
teczniwłszy to zlecenie przy Dwor-
rze w Koblenz, nieodwłocznie za-
raz, nie czekając nawet na odpo-
wiedź Xiążęcia de Condé, musiał
wyjechać ztamąd.) Potym wyzna-
czono 12,000. Liwrow corok, na
założenie Szkoły dla Głuchych y
Niemych. Przy tey okazji, zmar-
ły dawniey l'Abbé de l'Eppe, który
tu w Paryżu najpierwiey Szkołę
taką urządził, między Wielkich Lu-
dzi w Oyczyźnie swey zaśluzonych,
poczytany y przyjęty został.

Od Szwajcarów dnia 20. Lipca.
Deputowani z rozmaitych Kanto-
nów Szwajcarskich w Frauenfeldt
zgromadzeni, uchwalili: (1) Ze
Szwajcarskie Reymenta w Francu-
skiey Rzeczypospolitey zostające, nie mają
przyimować Ordynansów żadnych,
tylko od samego Króla. (2) Ze też
Reymenta, nie mają wykonać przy-
sięgi nowej. (3) Ze przysięga od
niektórych Żołnierzy y Officerów
iż wykonana, ma być poczytana
za nieważną. (4) Ze Reymenta
Szwajcarskie, mają odebrać swóy
Zold w gotowych pieniądzech, nie
zaś w Asygnatach. (5) Ze żaden,
ani z Officerów, ani z Żołnierzy,
naydować się nie ma na Klubie ża-
dnym, pod zagrożeniem surowey
kary, a nawet y kary śmierci. U-
chwały te, na owym Zieździe, ie-

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 15. SIERPNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 15. Sierpnia. Reszta Uniwersalu do Miast Koronnych y W. X. Lit: względem Elekcyi Kandydatów &c.

XII. Aby zaś z zle zrozumianego Prawa nie nastąpiła uyma dochodów Naszych Królewskich, w Miastach Ekonomicznych, tudzież w Miastach, w których Starostowie mają dochody swoje, podług Lustracyi ostatney, na mocy Prawa ostrzegamy y warujemy: iż co się tycze opłat y obowiązków, tak Skarbowi Naszemu Królewskiemu, iako Starostom y Possessorom wszelkich Królewsczyzn dotąd należących, Miasta mają się zachować, podług rzeczoney ostatney Lustracyi, dopóki Sądowym wyrokiem Sądów Naszych Zadwornych uchylone, lub na gotową opłatę przemienione nie będą, albo dobrowolną ugodą w asystencyi y pisaniu się Instygtorów, lub Offycyalistów Skarbowych, za approbacyą Sądu Assessorckiego, przez Dekret zamienione na opłatę, lub uchylone nie zostaną. Dla czego uwiadomiamy wszystkie wiernie Nam y Rzpliey Miasta: iż Kommissye Skarbowe Obojga Narodów, przelżą im ostatnie Starostw Lustracye, ile się te w szczególności każdego Miasta tyczą. Sady zaś Assessorckie, będą obowiązane Sprawy o takowe opłaty y obowiązki w asystencyi Instygtorów y Offycyalistów Skarbowych, na wezwanie każdego w szczególności Starosty y Miasta, ciągle sędzić, godzić, y ostatecznie załatwiać.

XIII. Wolno także będzie każdemu w szczególności Miastu czynić ugody ze Starostami o opłaty, lub obowiązki, hyle takowe ugody stawały w asystencyi Offycyalistów Skarbowych y Kommissyi Policyi, y hyle zostały approbacyą Sądu Assessorckiego, a to dla tego, aby własność Mieyska Przywilejami Lokacyinemi objęta, którey żadne Miasto alienować nie jest mezne, przez takową ugodę pokrzywdzoną niebyła; równie, żeby Skarb Publiczny przestrzegał całości dochodów Starostw, iako prawdziwego Rzpliey dziedzictwa. Nareszcie cały Lud Mhieyski Nam y Rzpliey wierny zachęcamy, aby w tych czasach dla siebie szezęśliwych, zachowywał się w iaknajwiększej skromności, powolności y wdzięczności dla Stann Rycerskiego, iako dla dawców swej pomysłności, przez co wszystkie Miasta sąskę y opiekę Naszą coraz większą dla siebie ziednywać będą, a zgoda y powłeczna spokoyność ziednią dla całego Narodu obfite Błogosławieństwa Nieba, którego wszystkim Oycowskiim życzymy sercem. — Pisan w Warszawie Dnia V. Miesiāca Lipca MDCCXCI. Roku. Panowania Naszego Roku XXVII.

STANISŁAW AUGUST KROL.

Excerpt z Uniwersalu J. K. Mości względem Włoscian wydanego.

„ Gdy z niemalym serca Naszego Oycowskiego uciskiem, do-
 „ wiadujemy się, iż w niektórych Kraiów Rzpliey mieyscach, poka-
 „ zują się Nieprzyiaciele Dobra Powszecznego, którzy przez zu-
 „ chwaltwo, lub opaczne opieki rządowej rozumienie, stałą się Pa-
 „ nom swym nieposłusznemi, powinności y danin odbywać wzbra-

„ niaią się; drudzy nad nich gorsi, spokojności publiczney burzycie-
„ le, którzy podstępny poduszczaniem, y zwodniczymi namowami,
„ otwarcie lub w ukrytych sposobach, y pod różnemi pozorami lud
„ ludzi, od posłuszeństwa swym Panom, od powinności y danin, do
„ których jest obowiązany, odwozić ważą się; uznaiemy być obo-
„ wiązkiem naszym, y nieuchronną potrzebą, ninieyszym Uniwersa-
„ łem ostrzedz wszystkie Juryzdykcyje Woiewództw, Ziem, y Powia-
„ tów, mianowicie Kommissye Porządkowe, Ziemstwa y Grody: a-
„ żeby pilne na takowe przypadki dając oko, nayprzód łagodnością
„ y oświeceniem, a iesliby te niebyły skuteczne, władzą każdej
„ Juryzdykcyi Prawami dozwoloną; a gdzieby widzieli trwający o-
„ pór, użyciem pomocy Woyskowej, Włościan w podległości y po-
„ słuszeństwie Panom swym utrzymywali. Ze zaś lud ciemny, z
„ niewiadomości y poduszczenia barzicy, nizeli z własney skłonno-
„ ści, do takowych występków zwykł się nakłaniać; zalecamy tym-
„ że Juryzdykcyom, ażeby z pilnością śledzili takie osoby, któreby
„ ten lud zwodzić opaczny tłumaczeniem Prawa, do opierania się
„ Panom zachęcać, y rady przeciwko winney podległości dawać wa-
„ żyli się, a gdzieby się to na kogo ukazało, sposobem w Prawach
„ przepisanych, do Sądu, do którego się to należy, pociągać, y w
„ tychże Sądach sprawiedliwie sądzić, y karać, zalecamy. Co aże-
„ by skutek swóy wzięło, ninieyszy Uniwersał po Grodach Woie-
„ wództw, Ziem, y Powiatów, fozestany y ogłoszony, mieć chce-
„ my, y nakazujemy. Dan w Warszawie dnia II. Miesiąca Sierpnia,
„ Roku Pańkiego MDCCXCI. Panowania Naszego XXVII. Roku. „
STANISŁAW AUGUST KROL.

Doszła tu wiadomość, iż zamachy Woienne między *Rossyą* a *Prusami* y *Anglią*, cale iuz zaspokoione, y rzeczy w dawnym stanie zostawione zostały. O Pokoju z *Portą Ottomaną*, lada dzień nowiny tu oczekuią; *Porta* albowiem, do kilkunastu tylko dni podane sobie Propozycye, do Deliberacyi wzięła.

Z *Londynu* d. 22. *Lipsa*. Wiadomość tu się utrzymuie, iakoby *Zjednoczone Stany Ameryki* w samey rzeczy wydały Woynę przeciwko *Hiszpanii*, do czego Zegluga na rzece *Missisipi* miała być powodem. Tymczasem trzeba czekać dalszego tej wieści potwierdzenia.

Z *Amsterdamu* d. 26. *Lip*: Podeyrzenie nabiera tu coraz więcej mocy, że *Magazyn nasz Okrętowy*, podłożonym umyślnie przez *Malkontentów* ogniem, spalony został. Obrachowana szkoda, wynosi 16. *Millionów Złotyeh Ryńskich*. Dla zabezpieczenia, ażeby panujące tu *Fermentacye* niepodniosły się do więkzszego ieszcze stopnia, przyka-

ziano, ażeby *Francuskie Gazety Paryskie*, które niekiedy żwawych barzo Deklamacyi pozwalają sobie przeciwko Mocarstwu Zagranicznym, więcey odtąd nie były trzymane po tutejszych Kaffehauzach.

Z *Bruxelli d. 24. Lipca*. Twierdzą, iż z *Wiednia* przyszedł rozkaz przywrocenia znowu do dawnego Stanu nazad wszystkich Fortyfikacyi, które za przeszłego Cesarza *Jozefa II.* zostały rozebrane. Uskutecznienie rozkazu tego, zapewne do kilku Millionów *Złotych Cesarzkich* kosztować będzie. Jeszcze duch Partyi nieustął u nas. *Vonkiści* y *Vandernootiści* między sobą kłocą się codzień.

Z *Paryża d. 23. Lipca*. Wiadomy jest wszystkim ów List, od Ministra *J. Pana Montmorin* pisany dawniey do wszystkich naszych Ministrów przy Dworach Zagranicznych zostających. Pewna *Gazeta Niemiecka*, za niezawodną rzecz teraz ogłosiła, iż na ten List, jednostrayna od wszystkich Dworów dana jest następująca Odpowiedź: (1mo) Pretendowane *Zgromadzenie Narodowe*, ma być zaraz rozwiązane. (2do) Król z całą swoją Familią ma być na wolność puszczony. (3tio.) Duchowieństwo powrócić ma do Possesyi zabranych sobie Dóbr. (4to.) Stanowi Szlacheckiemu wszystkie Prawa przywrócić. (5to) Gwardye Narodowe dyzarmować. (6to.) *Xiążęta Niemiec*ey zostaną przy swych Prawach. Jeśliby na to *Francuzi* niezezwoili, wtedy *Anglia* y *Hiszpania* będzie atakowała *Francyą* Morzem; Cesarz zaś, *Xiążęta Imperyi, Prusy, i Sardynia*, lądem. Cesarz da *Zołnierzy* 140,000. *Prusy* 80,000. *Sardynia* 36. do 40. tysięcy. *Xiążęta Imperyi*, każdy swą część. *Wenecya, Londyn, y Genua*, będą kredytowały potrzebne Summy. Każdy *Kommandant Miast Francuskich*, któryby śmiał dać ognia przeciwko temu *Wykonawczemu Woysku*, będzie obieszony.

Od *Granic Rossyjskiej d. 21. Lipca*. Wiadomości z *Peterzburga* donoszą, że *Hrabia Alexy Orłow* z *Stolicy Moskwy* tam przyjechał. *Corka* jego 5. lat mająca, już od *Imperatorowej* *Jeymci* została nominowana *Damą Dworską*. Według tychże wiadomości, *Xiąże Potemkin* wybierał się także dla udania się do *Armii* przeciwko *Turkom*.

Z *Bruxelli d. 25. Lipca*. Rząd tutejszy dla tych *Francuskich* z zakłóconego *Kraiu* swego *Officerów* uciekłych, którzy niebarzo są majątni, na mieszkanie wyznaczył próżny *Klasztor* w *Mieście Ath* naydujący się. *Bogatli* zaś, u nas zostali się.

Przy dzisiejszey *Gazecie* rozdanie się *Addyament*, zawierający resztę *Konstytucyi o Komandysy Policyi*.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 15. Sierpnia Roku 1791.

JP. Franciszek *Poluiański* z Miasta Szadowa w Powiecie *Upitkim* położonego od lat pięciu z JP. *Wnentowskim* Komor. Xięstwa *Zmudz.* wyjechał za Granicę do Państw Cesarzkich, a mianowicie do *Galicji* na czynienie Urbaryjnego rozmiaru. Był on potem w *Bukowinie* na rozmiarze, a potem od Mecenała swoiego JP. *Wnentowskiego* oddaliwszy się, niewiadomo gdzie się teraz znajduje. Na tego JP. *Franciszka Poluiańskiego*, po śmierci Brata jego *Ludwika Poluiańskiego*, spada Sukcesya całego majątku w Mieście Szadowie. Jeżeliby kto o nim wiedział, niechaj raczy dać Listowną wiadomość do Litwy w Powiat *Upitki* do Urzędu Miejskiego *Szadowskiego*.

Wyszedł z druku Tom I. pod Tyt: *Adwokat Polski*. Ta Książka objaśni Powszeczność, iak się zaczęła w *Polszcze* *Paestra?* dla czego się tak licznie rozmnożyła? iak *Adwokaci* urzędził ją we *Francyi*, w *Anglii*, w *Niemczech*, y w *Pruszech?* iak ich w *Polszcze* urządzić należy &c. To Dzieło znajduje się u PP. *Dufour*, *Grölla*, u P. *Netto* naprzeciw Statuy *Zygmunta*, y u P. *Szczepańskiego* w Bramie *Nowomiejskiej*. Cena na papierze klejowym *Zł. 5.* na wodnym *Zł. 2.* gr. 15.

Dnia 31. *Julia* uciekł z *Warszawy* *Kasper* poddany *III. PP.* *Szambelaństwa Pomianowskich* aplikowany do *Kucharsstwa*. Zabrał *Liberya* nowa, *Spodnie* y *kamizelka* makowego koloru, *surdut* takiż *Ponłowa* rasą podrzytyty; druga *Liberya* *Kurska* makowa, *Spodnie* *korzane*; w bieliznę *porządny*. *Wzrostu* *wylokiego*, *nadzwyczajnie* *piegowaty* *mówi* *prędko*. *Ktoby* *go* *przyjął* *będzie* *zawiedziony*, y *rowney* *pewnie* *popadnie* *szkodzie*, *ponieważ* *ten* *Człowiek* *bez* *naymniejszey* *przyczyny* *już* *drugi* *raz* *ucieka*.

U P. *Pozera* *Księgarza* na *Ulicy* *Třebackiej* na *Rydzynie* znajduje się (1) *Pomada* na *Ręce*. *Słoik* *Zł. 3.* (2) *Proszek* na *zęby* *Pakiecik* *Zł. 1.* gr. 15. (3) *Plastr* na *nagniotki*. *Zł. 1.* (4) *Ryfanki* *wszystkich* *Batalii* *podczas* *Wojny* *Siedmioletniej*; *robione* *przez* *Pana* *Therbu*.

Znajduje się na *Bielinie* na *Ulicy* *Zielney* pod *Nrem* 239. w *Kommissie* u P. *L. Lanfa* *Woda* *Perłowa*, która *twarz* *piękną* y *gładką* *czyni*, y *wszystkie* *plamy* z *twarży* *spędza*, *gdy* *się* *nią* *codzieln* *kto* z *rana* *ma*. *Flaszeczka* *tey* *wody* *kosztuje* *Zł. 18.* a *mniejza* *flaszeczka* *Zł. 9.*

Z mocy *Dekretu* *Urzędu* *Radzieckiego* *M. S. W.* *Dworku* *murowanego* z *Ogrodem* *Sukcesorów* *Kuberskich* na *Ulicy* *Chłodney* pod *Nrem* 911. na *Ratuszu* *M. S. W.* po *południu* o *godzinie* 2. *dnia* 17. *tego* *Miesiąca* *odprawiać* *się* *będzie* *Licytacya*.

Dnia 16. *tego* *Miesiąca* na *Ratuszu* *M. S. W.* o *godzinie* 2. po *południu* *odprawiać* *się* *będzie* *przez* *Urząd* *Ławnicy* *Miasta* *tegoż* *Licytacya* *Kamienicy* *Kurouńskich* *zwana* *przy* *Ulicy* *Prata* *stoiącej*, y *z mocy* *Dekretu* y *Rezolucyi* *Urzędu* *Radzieckiego* *M. S. W.*

Zegarek *małenki* z *repetycyą*, *ciemna* *Emalia*, we *środku* *rozyczka* z *drobnych* *dymencików*, w *około* *zegarka* *równie* *drobne*, *łańcużek* *złoty* z *amatylem* y *takiż* *kluczyk*, *zgnębiony* *jest* w *Lazienkach* *Królewskich*. *Ktoby* *wspomniony* *Zegarek* *znalazł*, *niech* *się* *uda* *do* *JP. Alexandrowicza* *Wojewody* *Podlaskiego* *Marzałka* *Dworu* *JKMci*, *rezydującego* w *Zamku*, a *odbierze* *nałężnego* *nadgrody* *Czerw: Zł. 3.*

Dom o *jednym* *Piętrze* z *Oficyą* *niurowany* pod *N. 1971.* na *Ulicy* *Gwardyi* za *Zdrziami* *będący*, z *Meblami*, *Stayniami*, *Wozowniami*, *Fiwnicami*, *Ogrodem*, z *podworzami* y *wielkimi* *wygodami*, *jest* do *najęcia* *lub* *do* *sprzedania*. *Zyczący* *sobie* *nabycia* *takowego* *Domu*, *lub* *Arędowney* *Possesyi*, *niech* *się* *referuje* *do* *Uro: Siarkiewicza* *Murgrabiego* *tamże* *Mieszkającego*.

Wyszedł z *druku* *list* *drugi* *donoszący* *resztę* o *Seymikach* *Miejskich* *Warszawskich*, *zamykający* *w* *łobie* *oraz* y *Projekta* *do* *poprawy* *Prawa* *lub* *objaśnienia* *tegoż*. *Znajduje* *się* w *Księgarniach* *tutejszych*. *Kosztuje* *gr. 15.*

P. *Embry* *Chimista* *przyprawia* *puder*, *którym* *codziennie* *można* *się* *podrować*, y *nazywa* *się* *Bergere* *galante*, *po* *nim* *włosy* *długie* *wyrastaia*, *przeszkadza* *też* *wypadaniu* *włofów*, y *wygubia* *wszelkie* *robactwo* *w* *głowie*. *Funt* *tegoż* *podru* *kosztuje* *Czerw: 21.* 3. *Mieszka* *na* *Łaznie* *pod* *N. 677.* na *1. piętrze* w *Warszawie*.

dnomyślnie są postanowione, y skoro od wszystkich Kantonów ratyfikowane zostaną, wtedy Panu *de Verac, Francuskiemu Połowi w Szwajcaryi*, oddane będą.

Z *Paryża d. 22. Lipca*. Od dwóch dni upewniam, że Pan *de Montmorin* ważne barzo odebrał Listy donoszące o Lidze Mocarstw *Europejskich* za stronę naszego Króla. Deputacya Dyplomatyczna zatrudnia się teraz rozważą owych Listownych Expedycyi.

Tu opowiadają sobie Anekdotę, która w Niedzielę podczas rozruchów zdarzyła się na *Warszawym Polu*, iak następuje: Pewny Grenadyer z Gwardyi Narodo: maszerował z swym Batalionem na *Warszawym Polu*. Jedynaśtoletni syn jego, Żołnierz z Batalionu złożonego z dzieci, szedł za nim. Ociec jego od Pospółstwa zastrzelony został. Syn rzuciwszy Chustkę na głowę Oycy swego, nabił swą flintę, y kilka razy dawał ognia do Buntowników, a gdy oni uciekali, z bagnetem zasadzonym śeigał ich y prześladował. Poczym nazad powróciwszy, rzucił się z wielkiego żalu, na trupa Oycy swego, od które go niemożna było go oderwać. Ztąd czynią tu niektórzy uwagę, iż jeżeli przed jedynaśtoletnim chłopcem uciekaia nasze *Francuskie* kupy, a cóż będzie, gdy silne Zagranicznych *Europejskich* Mocarstw Dragany zayrzą im w oczy? Prawda, że ta przed dzieckiem pierzchająca gromada, jest to bunte-

wnicza nie wyćwiczona w żołnierstwie zgraja; atoli, y owe nasze (które przeciwko tymże *Europejskim* Mocarstwom gotujemy) Millionowe Woyska, do podobneyże buntowniczey należą zgrai. Jedni buntownicy przeciwko buntownikom, a drudzy buntownicy przeciwko swemu Królowi.

W nocy z Niedzieli na Poniedziałek, zabito dwa Szylwacky stojące na swoich Poczach. Nocy zaś następującej, na niektóre Patrole konne, mianowicie w uliczkach ciasnych, ciskano z Domów kamieniami, szkłem &c.

Prócz Panów *Rotondo, Vircheaux*, y *Ephraim*, wielu ieszcze innych wzięto do aresztu. *Ephraim* iuż znowu wypuszczono. Osadzono y tych w areszcie, którzy owego *Inwalida* obieflili. Pobrano także do aresztu, Pana *Suleau*, Autora pewnego Dziennika *Arystokratycznego*, y pewnego Adwokata, który ma kontynuować teraz Pismo pod tytułem: *Przyjaciel Ludu*, zaczęte dawniey od Pana *Murat*. W Wtorkowym Arkuszu tego Pisma, są te słowa: *Nie przedzey spodziewać się można spokojności y pokoju, poki Panowie Bailly, la Fayette, Barnave, d'André, y ieszcze 16. innych Deputowanych* (po imieniu wytkniętych) *nie zostaną pierwiey w pień wycięci*. W następującym zaś Arkuszu napisano: *Trzeba zabić Króla y Królową, y Głowy wszystkich Osob Narodowego Zgromadzenia na Palach za-*

sadzić. Owóż Wolność Drukowania!

Od wczorayszego dnia, biorą w arefzt wszystkich tych, którzy czynią *Mocye* w Pałacu *Królewski* zwanym &c: y wszelkie skupienia się *Polspolstwa*, iako surowie zabronione, iuż teraz nie są cierpiane.

Kazano iuż zabrać *Prasy Drukarskie*, na których się drukowały *Pisma: Przyjaciel Ludu*, y znowu: *Mowca Ludu*. Intryganci wołają na to: A gdzież iest *Wolność Drukowania*?

Niewola Króla y Familii *Królewskiej*, kontynuuię się ieszcze. Około dnia 20. Sierpnia, *Narodo: Zgromadzenie* spodziewa się wygotować ową *Konstytucyjną Kartę*, dla podania iey *Królowi Jmci* ku przyjęciu oney; y wtedy *Arefzt Króla* zostanie podniesiony, iezeli *Król* przyjmie te *Zasady Konstytucyi*; chyba by inne iakie zdarzenia nieprzewidziane, *Króla* rychley ieszcze z niewoli ofwobodziły. Z *Wiednia* przyślany iest *List* od *Cesarza*, którego *Listu* treść, wielkiego zastanowienia się ma być godna.

Z *Sztokolmu* dnia 22. *Lipca*. Czytamy tu teraz *Instrukcyą* od naszego *Króla Jmci* z *Akwisgranu* pod dniem 27. Czerwca *Posłowi* swojemu w *Paryżu* przesłaną, z której pokazuje się iawnie, iak wielce naszego *Monarchę* obchodzi los *Króla Francuskiego*. Podobnym y w tu-

teyszey *Stolicy Sztokolmskiej* przecię iesteśmy wszyscy uczuciem ku *Królowi Jmci Chrześciańskiemu*. Gdy przed dwoma dniami, dway *Kupcy Francuscy*, na *Gieldzie* naszej, w sposób cale nieprzyzwoity zaczęli rozmawiać o swoim *Królu*, natychmiast kazała im powiedzieć *Regencya* nasza, ażeby takich rozmow więcej nieprowadzili, albo, ażeby w czasie 24. godzin z *Szwecyi* ustąpili.

Z *Hagi* dnia 26. *Lipca*. *Hrabia de Heiden*, *Szambelan Xiążęcia d'Orange*, y *Pan Passavant*, *Konfyliarz Xiążęcy*, którzy iako *Kommissarze* w *Berlinie*, uskutecznili *Projekt Zaślubienia Dziedzicznego młodego Xiążęcia d'Orange* z *Królewną Pruską Fryderyką, Ludowiką, Wilhelminą*, od *Króla Jmci Pruskiego* udarowani zostali, pierwszy *Tabakierą złotą*, *dyamentami* sadzoną, y *Portretem Króla* ozdobioną; drugi zaś w podarunku odebrał *Tabakierę złotą* z *Cyfrą Królewską* *brylantami* sadzoną. *Ślubny Akt* w *Październiku* ma nastąpić.

Posel Francuski przy *Cyrkule Wyższego Renu*, *Baron de Groschlag*, złożył swe *Poselstwo*.

Hiszpańska Potęga Morska, składa się teraz z 73. *Okrętów Linio- wych*, między którymi iest *Okrętów* 10. od 112. *harmat.* *Potęga* ta, byłaby ieszcze straszniejszą, gdyby więcej miała *Maytków*.

ADDYTAMENT DO GAZETY WARSZAWSKIEY

Dnia 13. Sierpnia. R. 1791

Reszta Konfitytucyi O Kommissyi Policyi.

1mo. Szczególniejszym zaś będzie obowiązkiem Kommissyi, obmyślać y podać do wykonania w Miasłach przywoite środki dla oddalenia y uniknienia pożarów, lub gwałtownych powodzi, dla prędkiego y skutecznego ratunku, także wspomaganie zniszczonych Miasł, Domów, y Osob w takowych przypadkach; a przeto na ten koniec w każdym Mieście starać się będzie o założenie Kass publicznych ogniowych y ratunkowych.

VI. *Co do władzy y obowiązków Kommissyi względem wygody ogólney całego Kraiu.* 1mo. Obowiązkiem Kommissyi będzie, mieć baczną podług opisów sobie służących, na wprowadzenie y uprzedzenie tego wszystkiego, co stanowić może wygodę powszechną y szczególną w Kraiu: a najprzód obliwość y tanność rzeczy do życia potrzebnych, łatwość w robotach, zamianach, przeysciach, przejazdach, wolność przedaży wszelkich produktów, a przeto skasowanie wszelkich Monopolioł na wygodę życia będących, a nie dozwalanie żadnych innych na przyzłość.

2do. Zarządzenie tym, co jest własnością popolitą, służącą dla wygody handlu powszechnego wsiytkich Obywatelów jako to: Trakty publicane, Spławy y Brzegi, czyli łady rzek, kanały publiczne, względem których znosić się będzie z Kommissyą Skarbową, Poczty konne, wozowe, y listowe, którym Kommissya Policyi da opiekę, nie wdając się w rozrządzenia wewnętrzne onych, jako przez *Faęta Conventa* Nsm Królowi do życia oddanych, y przestrzegac będzie, ażeby sprawiedliwość równie y wzajemnie wymierzana była dla zarządzających Pocztaami y Obywatelów; dla czego, gdy Poczta od Obywatela ukrzywdzona zostanie, a nie znajdzie sprawiedliwości w Sądzie miejscowym, lub Obywatel ukrzywdzony nie odbierze satysfakcyi od Zwierzchności Pocht, tedy strony szukać sprawiedliwości będą u Kommissyi Policyi. We wsiytkich zaś szczegółach w tym punkcie wyrażonych rozrządzenia Kommissyi wszędzie równą exekucyą odbierać mają.

3to. Także dozór nad temi własnościami powszechnemi, które służą wygodzie, zdrowiu, y zabawie popolitey, jako to: Łaźnie, Zdroie, Szpitale, Domy miłosierdzia, Domy zaiezdne, gościnne, frynkowne, traktynie, ochędostwo powszechnie, teatra publiczne, miestyca przechadzki, gry, y wszelkiey rozrywki publiczney, z warunkiem iednak, iż prócz Szpitaleł y Funduszow na nie, które mieć chcemy wszędzie pod zupełnym dozorem y rządem Kommissyi, inne wymienione miestyca, gdy będą w własnościach Ziemiankich położone, nie rozkazom, lecz tylko oświecaniem y ostrzeżeniem Kommissyi podane być mają.

4to. Opieka powszechna y dobroczyzny ratunek dla wszelkiego uboŃstwa, nędzy, niedoleżney starości, kalectwa, a na to równie jak na zabezpieczenie próznowaniu włoczegów wyżey opisanych, y więzniów do rzemioł, rękodziel, y wszelkich robot publicznych, w których nędza y uboŃstwo za pracę użyteczną Kraiovi żywność znajdować będą dostarczac; także w wszelkich takowych robotach lub rękodzielach publicznych wzniecać emulacyą, dawać zachęcenia, stanowić nadgrody.

VII. *Co do władzy y obowiązków Kommissyi, względem wygody szczególney Miasł Rzeczypospolitey.* Nie tylko Kommissa Policyi obowiązana będzie mieć dozór nad bespieczeństwem y spokojnością Miasł Rzeczypospolitey, ale oraz starać się o zaprowadzenie do nich wygody powszechey, względem której, prócz wyższych ogólnych opisów, baczną mieć będzie.

1mo. W urządzeniu tego, co się ściaga do wygody wewnętrzney Miasł, jako to: porządne bruki, ochędostwo ulic, przeniesienie Cmentarzów za Miasła, całość y ozdoba Domow

y Budynkow tak publicznych, jako y prywatnych, podnieſienie, lub znieſienie západlych, tak-
żo ſtarych murów, placów puſtych, a to iſk nayprzédzy, ieżeli ſą publiczne, ieżeli zaś pry-
watne, znoſząc ſię z Właſcicielami, y naznaczając im czas naybliſzy, po którego upłynieniu bez
ekzekucyi rozkazów Kommiſſyi, takowe mieyſca przedać przez Licytacją, y pieniędzom Właſcicie-
lom oddać nakáže. Bramy wiadowe do Miáſt, moſtów, bicia Tam, grobel, rowów, wyſtawienie
łatwych y pewnych portów rzecznych, urządzenie pojazdów publicznych transportowych dla
Ludzi y rzeczy, znoſząc ſię z Zwierzchnoſcią Pocztową, oſwiecanie ulic w nocach, zwiáſzka
zimowych y ciemnych, ſłowem: wſzytko, co do ozdoby y łatwego znalezienia potrzeb y o-
ſrodek życia naleſzy.

2do. Równie, co ſciąga ſię do wygody przybytkowej y zewnętrzney z obfitoſci, dowo-
zów, targów, y iarmarków, porządku w Kaſſenhausach, Auſteryſch, Karczmach, uławienia
komiunikacyi y donieſień z Miáſta do Miáſta we wſzytkich Rzpłtęy Kraiach, bez naruſzenia
iſdnak Praw Nam Krolowi względem Poczty Kraiowych ſtażących, wolnoſci dla kaſzdego da-
wienia y uſzywania wſzelkich zabaw publicznych, wyſtawiania Teatrow, y grania na nich bez
żadnych przeſzkód, opłat, wyláczień, ſkoro o tym uwiadomiona będzie Policya y da pozwole-
nie na piſmie.

3tio. Co ſię tyſze pomocy y ſchronienia w naglych przypadkach ucisku, ſlaboſci y ubo-
ſtwa, a to dobrym urządzeniem Szpitalów, Domów miłofierdzia, a zwiáſzka Fabryk y robot
publicznych, do których równie, iak y do Fabryk prywatnych Obywatelów, ze Szpitalów, domów
podrzuſków &c: doſtarczać kaſze Robotników z warunkiem, ażeby zapłata tychże Szpitalów
&c: wiernie dochodziła. Nakoniec pilnować nkutecznienia tego wſzytkiego, co znaydnąć
pod opifem ogólney Kraiu wygody, ſzczególniey y ſilniey, bo z mocą rozkazania do Miáſt
Kommiſſya ma przyſtoſować.

VIII. Co do Władzy Sądowej Kommiſſyi Policyi. Do Sądów Kommiſſyi Policyi naleſząc
będą Sprawy naſtępujące. 1mo. O całoſć wſzelkich w Kraiu Funduſzów y dochodów ogólnych
Miáſt na obiekt Policyi deſtynowanych, ieżeli tych Poſſeſſya nie ieſt kwestyonowana: Sprawy
albowiem o windykacye takich dochodów naleſzyć mają do wlaſciwych Ziemiańſkich y Mieyſkich
Jurydykcyi, y tam sprawy pilnowane tylko przez Plenipotentów będą.

2do. O zatajenie Percept, nierzetelnoſć, lub niedokładnoſć wydatków y rachunków z
tychże publicznych dochodów y funduſzów, lub ich uſzycie bez wiedzy Kommiſſyi Policyi.

3tio. O niezachowanie przepifów Prawa Licytacyi z wolnym nakazaniem drugich, bez
mocy iednak zmniejszania dochodów pierwey okazanych.

4to. O niepoſtuſzeńſtwo Kommiſſyi Woiewodzkich, y Zwierzchnoſci Mieyſkich, na Re-
zólucye, dyſpozycye, y rozrządzenia Kommiſſyi Policyi, oraz Urzędników, y Dozorców ekſeku-
jących iey dyſpozycye.

5to. O zgwałcenie beſpieczeńſtwa Jurydykcyi Kommiſſyi Osób, Kommiſſarzów, Urzęd-
ników, Oficyaliſtów, y Dozorców Policyi w mieyſcach, gdzie z Urzędu ſnaydować ſię będą.

6to. O niezachowanie rozporządzeń Kommiſſyi, względem iednoſtaynoſci miar y wag.

7mo. O przeſtępſtwa Urzędników, Oficyaliſtów, Dozorców, y ſług Policyi.

8vo. Żadnych innych Spraw Kommiſſya Policyi ſądzić nie będzie mogła, chociaſzby ſię kto
podał dobrowolnie pod iey Sąd. Iako zaś ſprawy iey do ſądzenia oddane, predkiey potrze-
biają decyzyi, przeto tak w pierwſzey, iako w drugiey Inſtancyi uſzywane być nie mają zwy-
czayne w innych Sądowniczych Magiſtraturach Indukty, y Replik, lecz iedynie wſzytko kon-
czyć ſię ma przez Memoryały, z kommiunikacją Urzędową tychże Memoryałów y odpifów
na nie, tudzież Indagacyi Przyſiężnych, ieżeli by rzecz nie była objaſniona dowodami na piſmie,
co w mieſcie naydaley w przeciągu trzech dni, w Kraiu zaś naydaley w czterech tygodniach
ma być nkutecznionym.

9no. Z pomiędzy poleconych ſobie ſpraw do ſądzenia, Kommiſſya Policyi ſzczególnie
nie tylko o zgwałcenie beſpieczeńſtwa ſwego, y ſwoich Kommiſſarzów, Oficyaliſtów, U-
rzedników, y Dozorców, takſe o przeſtępſtwa tychże w urzędowaniu ſądzić będzie mogła,
proſto w ſwym Sądzie oſtateczn'e: Inne zaś gatunki ſpraw iey do ſądzenia powierzonych prze-
chodzić mają przez pierwſzą Inſtancyę Sądów wlaſciwych Kommiſſyi Woiewodzkich y Mieyſkich.

10mo. W tych Sądach Policyi pierwſzey Inſtancyi oſtatecznie y bez dopuſzczenia Ap-
pellacyi ſądzone mają być, tylko ſprawy, nie przenoſzące Zil: trzyſta wartości, a kary Zil:
pięćſieſciąt, lub trzy dni więzienia; y więkſzych zaś ſprawach Appellacya dopuſzczona być
powinna do Kommiſſyi Policyi, którey wyroki będą iuſz oſtateczne, a prócz wydatków Pra-
wnych dla Stron przyznawać ſię mających, wſzelkie kary piſiężne, nigdy na zylk ſądzących

sprawy Policji, przyśladane być nie mogą, lecz do Kassy ogólnej Policji na potrzeby publiczne składane być powinny.

12mo. Tak w pierwszej isko w ostatniej Instancyi Komisji Policji, Sprawy Sądzone być mają, zawsze na Instancyę, czyli doniesienie Dozorców Policji, w oznaczonych *respective* do ich dozoru Wydziałach; w przypadkach zaś przedsięwzięcia Urzędników y Dozorców Policji, każdy Possejjonat może być ich Delatorem do Komisji Policji.

13mo. Komisja Policji ułoży dla Officialistów, Urzędników, y Dozorców swoich Instrukcyę, a dla Sądów swoich pierwszej y ostatniej Instancyi Ordynacyę, y te dla wiadomości powzięchney publikować rozkaże.

14to. Wyroki Ekonomiczne y Sądowe Komisji Policji exekwowane będą, przez Milicyę Policji, która, gdyby do tej Exekucyi, lub do bezpieczeństwa publicznego nie wystarczała, tedy Komisja pomocy od Komend Wojskowych wezwie. Milicya Policji składać się będzie z dwóch Chorągwi, Koronney y Litewskiej dotąd Marzałkowickiemu zwanym. Co się zaś tyczy wszelkich Milicyi Miejskich, dla exekucyi wyroków Policyjnych y właściwych Jurysdykcyi, a eraz dla utrzymania bezpieczeństwa y wygody publiczney, Komisja Policji układać ma Projekta, tak względem aformowania tych Milicyi, iako też sposobow ich utrzymywania, y takowe przez Nas Króla, w Straży na Seymy podawać będzie.

15to. Gdy wszystkie więzienia publiczne, Domy poprawy, y tym podobne z ich funduszami zostawać będą pod dozorem y rządem Komisji Policji; przeto każda Jurysdykcyja, Sąd, Zwierzchność każdego z władzy swojej na więzienie osądzonego, oddawać ma w ręce Urzędników Policji, którzy osadzać go będą podług oznaczenia mającego im się oddać z wyrokiem autentycznym, razem z więźniem.

IX. Porządek postępowania Komisji. 1mo. Komisja Policji zawsze ciągle y bez przerwy agitować się będzie. Obrani Kommissarze zaczną Urzędowanie swoje w sześć dni nayspóźniej po obraniu, a póki ci na Komisji nie zasiądą, Kommissarze kończący funkcyę swoją winni będą pełnić bez przerwy obowiązki; Prawem przepisane.

2do. Co dzień, wyjąwszy dni Święte, prócz nagłej potrzeby za obwieśczeniem Prezydenta, Komisja Sessye Ordynaryjne, Ekonomiczne, y Sądowe miewać będzie.

3to. Przy zaczęciu każdej Sessyi, przytomność Marzałka, Kommissarzow, y Asessorow zapisana być ma. Spóźnione zaś Marzałka, lub Kommissarza na Sessyę przybycie tak ma być napisane, aby została wiadomość y o czasie spóźnionego na Sessyę przybycia, y o przytomności Osob, przy każdej Materii y Decyzyi. Baczność na to całej Komisji, a szczególnie Prezydntowi y trzymającym Protokół zalecamy. W przypadku, gdyby się Komplet nie zebrał, przytomni Kommissarze podpisami własnemi pilność swoją zaświadczą.

4to. Gdyby który z Marzałkow Narodowych mieysce w Komisji mających nie znajdował się ciągle na Sessyach, przez czas w Ordynacyi Komisji przepisany, podług której ieden przynajmniej Marzałek ma być obowiązany znajdować się zawsze na Sessyach w Komisji Policji, wtedy Penja jego Ministrowka za ten czas w Skarbie zostawać będzie.

5to. Karze potrącenia Penji podpadać nie mają Marzałkowie y Kommissarze ci, którzyby z obowiązku Urzędu lub z wyraźnego zlecenia Komisji w Interessach Policji tyczących się oddaleni byli, y ci, którzyby z przyczyn rzetelney choroby w Komisji przytomni być nie mogli; takową jednak chorobę przed Komisją na pierwszej Sessyi, własnym za przyśiężeniem dowieść powinni.

6to. Wszelkie Decyzye y Rezolucye Komisji jednomyślnością, lub większością zdań sianowione być mają. Równości zdań Prezydntowi rozwiązywać będzie. W Sądach po głosnych zdaniach, sekretne kreski isć mogą, gdyby który Kommissarz ich żądał, w innych zaś wszystkich rezolucyach y dyscyjach sekretne kreski mieysca nie mają, ale każdy decydujący zapisać powinien zaraz w Sentencyonarzu rozpis, czyli zdanie swoje, różne od większości zdań decydujących. Zadne jednak rozpisy nie będą mogły tamować skutku wszelkich decyzji y rezolucji większością zdań w Komisji zapadłych.

7mo. Dwa będą w Komisji Sentencyonarze: ieden Sądowy, drugi Ekonomiczny; w pierwszym każda decyzja Sądowa, w drugim wszystkie inne rezolucye y czynności Komisji, zapisane będą. Takowe Sentencyonarze mają być utrzymywane przez dwóch Kommissarzow a wszyscy składający Komisję *cum voto decisivo* przytomni podpisywać będą one codziennie; nie podpisujący się w Sentencyonarzu, a przytomny, rozumiany być ma, za zgodzającego się

z zapadłą rezolucją, y sama tylko rezpis podług poprzedniczego Artykuła uczyniony, różne zdanie od większości zaświadczać będzie. Oddzielnie od Sentencyonarzow utrzymywane będą dwa Protokoły, w iednym z nich Noty y Rezolucye, w drugim Dekreta wpilywane być mają *per extensum*, Prezydujący podpisywać ie będą, niewprzód iednak, aż po dokładney o-nych Konfrontacyi z decyzjami y rezolucjami w Sentencyonarzach zapisanemi. Do takowych Protokółow należące wpily mają być zrobione, naypóźniuy w dai ośm od czasu wypadley, a w Sentencyonarzu zapisane decyzji lub rezolucyi. W przypadku uchybienia przepisy tego, Pifarz iako rządzący Kancellaryą odpowie Kommissyi.

8vo. Wszystkie Uniwersaly, Obwieszczenia, Otrzeżenia, y Noty wychodząc z Kommissyi będą, pod Tytułem: *Kommissya Policyi Obozga Narodow*, a przez iednego z Marszałków Narodowych podpisywane być mają, który gdyby podpisu odmówił, albo przytomnym niebył, pierwszy z porządku Kommissarz podpisze. Wszelkie inne Dyspozycye, Rezolucye, Instrukcye, Extraktem wydawane być mogą. Wypisy zaś z Protokołu sekretnege Prezydujący zaświadczy. Pieczęć Kommissyi Policyi zawierająca Herb Obozga Narodow z napisem przykładana będzie do wszystkich Uniwersalow y Extraktow, dla dania im większey u rzeczywistości.

9no. Wszystkie Memoryaly a oddzielnie Rapporta numerowane być mają, na których to Memoryalach y Rapportach ieden z Kommissarzow dzień podania onych, y dzień uczynionych na nie rezolucyi, zapisywać będzie. Takowe Memoryaly y Rapporta, Kommissya porządkiem daty podania ułatwiać będzie, te iednak, któreby przedzey y nagleyszych wymagały rezolucyi, choćby później podane były, pierwey rezolwowane być mogą, nie inaczey zaś iak za zgodą większości głosow Kommissyi.

10mo. Wolno będzie Kommissyi prace swoje, między składających Kommissyą podzielić, któryy przygotowane planty, rezolucye y tym podobne czynności *procedivé* podpisywać będą pod zdanie y decyzją Kommissyi

11mo. Względem processu ułoży sobie Kommissya y publikować każe, ordynacyą stosowną do tego Prawa, iako też względem opłaty z iey Kancellaryi, z którey wszelkie Extrakta z korektą y pieczęcią wydawane być mają, bez żadney inney opłaty, prócz iednego zlotego od arkusza.

X. *Co do powinności y stosunku Kommissyi Policyi względem Seymu.* 1mo. Kommissyi powinnością będzie, na każdym Seymie Ordynarynym: 1mo. Zdawać sprawę z wszelkich czynności swych, tudzież z przychodow y rozchodow dozorowi swemu poruczonych: a to przed Deputacyą tym końcem z Seymu wyznaczoną, podług episu w Rozdziale o Seymie. 2do. Podawać Seymowi wydrukowane Tabele wszelkich przychodow, y rozchodow; tak iey Administracyi *immediate* powierzonych, iako y z funduszow popolitych iey opiece y dozorowi poleconych.

2. Wolno będzie każdemu Obywatelowi do Deputacyi examiniujący czynności Kommissyi podawać na piśmie z podpisem Ręki własney zarzuty y zażalenia swoje na Kommissyą, lecz Delacyą Obywatela na Kommissyą o iey czynności Urzędowe iść nie może, wyjąwszy osobiste wyślepki tych, którzy w Kommissyi zasiadają, a to w przypadkach y sposobie w Rozdziale o Sądach Seymowych przepisany.

3tie. Gdyby z Relacyi Deputowanych okazała się iaka czynność naganna, Seym podług okoliczności y gatunku przewiniens, czynność taką Kommissyi albo nagani, y iey rozrządzenie czyli Rezolucye skassuje, albo oskarżone Osoby Kommissyą składające do Sądow Seymowych po rozłączeniu y ukaranie Infligatorom Narodowym zapewzać każe.

4to. Ponieważ we wszelkich czynnościach y Rezolucyach Kommissyi rezpisy wolne zostawiliśmy, przeto w przypadku pozwania Kommissyi z woli Seymu, na Sady Seymowe, Kommissarze winni będą zdania swoje rezpitem usprawiedliwiać; a jeżeli czynność Kommissyi nie-ekaże się naganną, albo w Sądach Seymowych usprawiedliwioną zostanie, Seym da Kommissyi zaświadczenie, y zakwitowanie, z do iednym Remanentu opisaniem.

XI. *Co do obowiązkow y stosunku Kommissyi Policyi względem Straży.* 1mo. Kommissya Policyi, powinna wiernie donosić Królowi w Straży o wszelkich czynnościach swoich, a to przesyłając Rapporta do Ministra tegoż udziału. Gdyby zaś Minister odebranego Rapportu Królowi w Straży naydaley na pierwszey Sessyi nie podał, w tedy Kommissya prosta do Kancellaryi Straży przelać swóy Rapport powinna będzie. Oprócz zaś zwyczajny doniesień i Rapportow powinnością będzie Kommissyi na każde zapytanie i żądanie Króla w Straży, dać dokładną odpowiedź l explikacyą, oraz informacyą w tym wszystkim, w którym uwiadomionym być zechce.

(Reszta potym)

DONIESIENIE

Z Warszawy Dnia 13. Sierpnia Roku 1791.

O Elekcji Deputatów w Jurydyce Miasta Bielina przy War-
szawie, Dnia 1go y 2go Miesiąca Sierpnia Roku 1791. z mocy

Prawa odprawioney.

Jurydyka Miasta Bielina Cyrkularna, z przyłączeniem Jurydykami Szpitalna y Solectwanami, dopełniając isk najwyższej przepis Prawo, w Dniu 14. Sierpnia Roku 1791. Zbliższy się na miejsce Sądów zwyczajne, y tam Akt zapisałszy, do Kościoła W.W. OO. Dominikanów Oberwantów na Krasawkim Przedmieściu będących, udala się, gdzie przy odgłosie kapeli, wraz z zgromadzonemi Obywatelami, wezwawłszy przy Miły Świętey odprawioney Ducha Przenajświętszego; Urzędy, to jest: Bieliński, Szpitalny y Solectki około roku na to przygotowanego zaiedli, y w porządku Szl: Antoni Puchlin Wódy Bieliński, kilkoletnie ten Urząd sprawujący, zagał Sessya w słowach: — JOO. JWW. WW. UUR; y Szl: mił wiołce Mościwi Panowie y Dobroczynie. Niech Bogu Wzzechmocącemu od nas będzie niekonczona cześć y chwala, że nam tej szczęśliwości stanowi namzemu użyczoney do- czekać pozwolił, błagamy Majest. Jego, aby Najjaśniejszego Króla Jęgonności, Pana Na- szego Miłościwego, Oycza Oyczynny pobłogosławił, niech go Bóg w czerkłym zdrowiu y naj- dłuższym Panowaniu y tak najpożniejszy zachowanie lata, niech uziela się, sławę y trwa- łość Narodowi niekonczona; ten albowiem w Rządzie Najjaśniejszey Rzeczypospolitey Sey- miągcyh Stanów, a naszym Dobroczynców, pod syren Jaśnie Wielk. óznego Stanisława Ma- łachowskiego y Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jęgonności Sapieky Marszałków Konfederacyi O- boyga Narodów, wrócił nam Prawa Ocyów naszym y załady liczeńsiłossy naszey ułano- wil. Przeznaczni Obywatele, radość powłszchna, która na danu dzisiejszym mocniej nad in- ne terca nasze zapala; przypomina nam, co za wzięczność y posłuszeństwo Najjaśniejsze- mu Królowi Panu Namzemu Miłosciwentu i Najjaśniejszym Rzeczypospolitey Stanom win- niśmy. Te później potęmności naszej przez wieki y Pekołenia przesyłamy, bo Dzień 14. Kwietnia Roku tego, Epoką szczęśliwości naszej, wzrołta y znażenia w Oyczynie stał się początkiem. A teraz stosując się do Prawa łaskawie nam nadanego, upraszam Imci Pana Se- kretarza o przeczytanie tegoż Prawa y Uniwersalu Najjaśniejszego Pana. — Po którego przeczytaniu, tenże Szlachetny Ruchlin, prosił o zadeklarowanie Kandydatów podanych na Dyrektora y Assessorów, gdzie z Kandydatów podanych, za jednoczynią Obywatelów zgodę obrani zostali, iako to: Urodzony Stanisław Grzymała Lubański za Dyrektora, a Ichmość Panowie Andrzej Mułka, Jakub Pieczkowski, Marcy Neyman y Wojciech Moratowicz za Assessorów, y ci podług przepisu Prawa przyłięgę wykonawłszy, miejsca łwieżają

Urodzony zatym Stanisław Grzymała Łubański obrany Dyrektor, zagaiając dalszą Sesją miał mowę następującą: — Przeszacne Zgromadzenie, nas, Współ-obywatele, moi Mościwi Panowie y Bracia, — Wola Prawa ogłoszona Uniwersaleni Najjaśniejszego Pana, mądrze y iakwawie nam day Boże! w iak najdłuższe lata Panującego, zgromadziła nas tu Przechacni Współobywatele, na dopełnienie tego, czego porządek utworzony końcem uszczęśliwienia Ludu dopomina się od nas. Powód ten zbliżony nas w ten Dzień do uczestnictwa wolności Rzeczypospolitey sławia nas, w tym Obywatelstwa ogółu, który nieiako znaczyć zdaie się władztwo przyawoite Prawem Rzeczypospolitey dozwołone, a z prawa natury y powłeczchnego przekonania wynikające.

Celena bylo Zagaiającego Zgromadzenie nasze Szlachetnego Ruchlina Wóyta, z rzędu Urzędników pierwłzego, którego z ciągłe y chwalebnie odbywanych obowiązków, powszechnego w Cyrkule ukontentowania brami edgłos, doniesć nam o powodach, przelożyć potrzeby y ułatwić środki w dopełnieniu Prawa, a to przez przeczytanie Ukaw Sejmowych y Uniwersalu N. Pana.

Znamy z tego przelożenia, że na dalsiejszey Elekcyi, liczbę trzech Deputatów obrac nam należy, znamy iaka na mocy Prawa, dla nich iest oznajmiona powinność, iż w następującym Dnia 10. Sierpnia Terminie w miejscu Wydziałowym, stawić się mają, y tam od nas w nich przelaną mocą Sędziów Appellacyjnych, ich Zastępców y Plenipotentu na Sejm obracac będą; znamy czego się wybrać mający Plenipotent w Stanach Najjaśniejszych dopraczać powinien, to iest: abymy się niewiódłszy sposobu wytykania pomylek, iżby Uczeń nad Miłstrza przernorniezym okazować się niechciał, ale raczey kołatając słodyczy, pozwolonych użytków, pokorne od Miast wyznał za nadane zaszczyty podziękowanie, y przekładał najprzód w Najjaśniejszych Stanach proźby y sposoby, względem pomnożenia y ułatwienia Handlu, użlenia słabszym, przemysłów y przy niedostatku będącemu dopomozenia, oraz zawad, które Rzemesłnikom z Obywatelstwu przykrość, bezpieczeństwu niepełność przynosić zwykły, uchylenia. Powtóre: aby świeżo nadane wolności, siłą od Magistratur ustanowionych y ieszcze urządzić się mających wsparcie zostały pomocą. Z tego com powiedział, y z tego, co Prawo chce mieć po nas, wypływa następne, że lud wolny iestemy, iako słbowiem przez nas Urzędników okazuje się Arystokracya, lub Despotyzm, tak przez Elekcyą, którą od dziś w następne czasy odbywać będziemy, zaszczyt mamy zostawac w Wolnym Narodzie, wolnym Ludem.

Iuż umiarkowane, a w udziale obfite od Stanu Rycerskiego dla Miast użyczone pomysłności, nie dają nam używac Weneccich tylko słodyczy, gdzie Lud zawsze uciskiony, w czasie tylko Pulnoca zaodziany malką, z Panami y Szlachtą, niby zabrat życie, y niby domniemany równości przez ów czas pod zastoną zbliżony, zdaie się swego poddaństwa y możnowładców adzierzocy pomocy zapominać. Nie my to iestemy przy odnodze Adryatyckiey, nie nam to panie Doza; żyjemy w Polłzce, gdzie Król Głową Narodu, gdzie Naród Rzeczypospolitą wolną, żyjemy pod Najjaśniejszym STANISŁAWEM AUGUSTEM, który wart Panować ludowi wolnemu, y który Panując, niezamierzył scieżniać wolności, podług owego w starożytności Mędrca, który mówi: „ Jeśli zwierzętom, daleko ludziom przyrodzonym, iest wolność. „ Tę to wolność dla całego Narodu udzieloną mieć pragnie; słowem mówiąc: iuż iestemy w Oyczyźnie Rzeczypospolitey naszej sławney, w tym ogromnym cielesczłónkami politycznymi, gdy mamy Prawo do Elekcyi, gdy mamy prawo do Urzędów, gdy mamy prawo własności, prawo bezpieczeństwa, nakoniec, gdy iestemy tym, czym wiernością, przywiązaniem, skromnością odwieczną bydź safluylisimy w Rzeczypospolitey. Za co niech będą dzięki, najprzód Bogu, w którego Domu pierwszą zaczynamy Elekcyą, którego rządzeniem, stajemy się właściwi użycia pozwolonych nam od Rzeczypospolitey zaszczytów. Potym Najjaśniejszemu STANISŁAWOWI AUGUSTOWI Królowi Panu Naszemu Miłóściwemu, który iuż odebrał tę pociechę: iż widzi y doznacie, że Panuie Narodowi rostrópnie wolnému, któremu okazując przy pogodzie czasu drogę pomysłną, znalazł go chętnym w powodowaniu się; poznaie ten Oyciec Miłóściwy, że ma Synów rozsądney wolności, którzy dalecy od nalogów miesakanców Minorcki, nigdy nowości, by najlepzey, nieprzymiających, aby się od zastarzanych nieodwodzić narowów, Nową Konstytucyą z pociechą daszy y serca przyjmują.

Tego to Monarchy najuflniejszy o dobro nasze pracą, najprzezorniejszą o szczęśliwość Kraju Garannością, nieznużonego, niech Bóg Najwyższy dla Dobra Państwa całego, dla sławy imienia Polskiego, z Opatrzności swojej długowiecznym y kontentowanym zachowz.

Przy takich pragnieniach, może być czulość większa, iak bydź nasza powiana? może bydź chwala większa, iak bydź Króla naszego powinna? Chwala, która początek bierze od dobroczynnego Jęgo serca, a to może bydź szczęśliwość, iak gdy jest szczęśliwością dla innych? Cały Kraj, cały Naród, cała Europa, głosy swoje jednoczyć będzie, na wyławienie dobrego Króla Naszego, Oycy Narodu, któremu y najnierychlejszą Potomność nasza, dozna nie swobód, wdzięczność udnosić będzie, że stała Narodu założył zasadę, przy której śnieleby dziś głosił zdanie swoje, ów Rzymki Seneka w słowach: — „ Towarzy, „ skto, co się daje widzieć, jedno jest, członkami jesteśmy ciała wielkiego, natura nas po- „ winowatemi wydała, ta w nas wpaia miłość wzziemną, y że się współczuściami powię- „ kszamy, ona to działa, ona słusność y sprawiedliwość wydziela, z iey układu wypływa „ bydź biedniejszym szkodzącemu, iak uszkodzonemu. „ — Niech więknie między Ludźmi: póki świat mieć ich będzie, dobrego Króla Oycy Ludu, Imię STANISŁAWA AUGUSTA, który dla dopełnienia tych prawideł, które onemu światła Religii y nauki podają ku uczęszliwieniu Oyczyzny, to jest nas ludzi, tę Oyczyznę składających, gdyż tak naye zdrowszych polityka sądzi, co jest Oyczyzny, jest nasze, owszem my sami Oyczyznę jesteśmy, ile Ludzi, tyle serc, ile weli dane szanownego od BOGA w Ludziach, tyle złączonego posłuszeństwa w poddanych, na wszelkie nayochothniej swoje wyławić skienia.

Przezani Obywatele czyniemy to, co czujemy; czujemy to, cośmy powinni; więc namieniwszy pokrótce szczęśliwość naszą y wdzięczność, która się od nas należy, gdy się zabierac mamy do Elekcyi Prawem nakazanych Deputatów, y gdy zostałem powołany od Króla Porządkowego do Ruzenia Publiczności, y przez nią powszechnym okrzykiem wezwany do Funkcyi Dyrektora, niniejszey Elekcyi, mam pobudki wyznać dziękczynienia Przewacnemu Zgromadzeniu y całemu Obywatelstwu, za ten usny wybór, zaręczając wstępem tych moich kroków; iż wszelkie moje ułilowania będą do tego kierowac zamiaru, abym słusnie moię powszechnemu święcac dobro, mógł skutkiem nieplonnie stwierdzić ich zaufanie.

Skonczywszy swoją mowę, Urodzony Lubanłki deklarował podanych Kandydatów na Deputatów, a gdy najpierwszego Kandydata Imię Pana Andrychewicza zachodziła iednomyślność, a na drugim nie było zgody, więc tym porządkiem, iakie w Urządzeniu jest opisane, do wotowania na Deputatów przystąpili, a tak odbywszy wotowanie na trzech Kandydatów, dla zpoźniozey chwili, U. Lubanłki Dyrektor Seffją na następujący dzień solwował.

Nazajutrz, to jest Dnia 8. Sierpnia Urodzony Lubanłki, przy zagaieniu Seffyi miał mowę do Zgromadzonych Obywatelów w tych słowach: — Przewacne Zgromadzenie, cokolwiek wzmacnia duch wolności, że każdego z nas wzbudzić powinno wdzięczność, cokolwiek ubespieczza rząd y posłuszeństwo Prawu, powszechnego wyciąga uszanowania. Spozryżymy w nasze wewnętrzne zadyaponowanie, obaczmy nasze słosunki, które z iaką ochotą, y z iakim czuciem zbliżamy, a pewnie przekonamy się, że dar nieodbiera wdzięczności, razem, gdy Prawo dopełnienia nie zyknie, Do tego, co mówię, jest mi powodem wczoraysza Seffya, z której netylko wnosić, ale y stwierdzić, to co mówię nielekomyślnie mogę. Ale nierozbierając tego, co y dla czego jest wagannym, przy zagaieniu dzisieyszey Seffyi. ułiła jest próżbą moią do Przewacnego Obywatelstwa, abysmy gorętszym duchem przeniknąwszy zaszczyty nasze, a poświęciwszy godziny Publicznemu Dziełu, z taką nieodstępnością rozpoczął Elekcyą kontynuowali, iaka może stwierdzić w dowodach; iż gdy zabieramy się do Publiczności, gorliwość y ochotne przedsięwzięcia, trzymają nas nieoderwanie, iednych w usługę Obywatelkicy, drugich w zazywaniu Prerogatywy wdzięczney. Powtarzam próżbę, abysmy cierpliwie siedzieć y Dziełu rozpoczętemu przyzwoitego ukonczenia czekać chcieli; słowem abysmy przekonani o wczorayszey Seffyi mniej użyteczney, z przyczyny wczesnego rozeyścia się Przewacnego Obywatelstwa do domów; dzisieyszą pilnie y ciąglej odbyć mogli; a gdy nas w tej mierze y przykłady innych Cyrkulów do podobnych prowadzić zdają się skutków, wzmierzaniu do nich, zbliżam się do Wotowania na czwartego Kandydata. — Po odby-

tym wotowaniu na ósmiu Kandydatów, większością wotów obranemi zostali za Deputatów Ichmość Panowie Karol Wiśniewski, Józef Niemiański, y Jan Adnrychewicz, którzy po ogłoszeniu siebie za Deputatów, nayprzód Urodzonemu Lubańskiemu Dyrektorowi, za jego przyługę uczynioną z niemalym Obywatelów ukontentowaniem, potym Imć Panem Allefforom, za ich pieczołowite podjęte sadygi, nakoniec Przechacnym Zgromadzonym Obywatelom za tę ufność, którą w nich položyli, winne złożyli podziękowanie. Poczym otrzymawszy oż Deputaci Instrukcyą, Urodzony Lubański Dyrektor zakończył Sessyą w słowach: — Za Opatrzność Dzieła Naywyższemu składając Dzięki, wyznać winni jesteśmy, Jego nad nami błogosławieństwo, że w depelnieniu Prawa y nakazów Sejmowych, dodał nam chęci stały dość uczynienia tymże; iż po trwającej takoby grubey nocy dla nas, wszedłszy przyjemne słońce, a promienmi swoimi szczęśliwie oznaczywszy dla nas godziny, wlało pociągę w serca przez użycie skutkującej wolności, która szlachetne Obywatelów Zgromadzwszy współczestwa, czyni widok oczom naszego y obcych Kraiów taki, jaki dotąd widziany niebył.

Niech będą Bogu Naywyższemu dzięki, od którego, iako tylko jest moc na świecie, pochodzi, że naylaskawszy Oyciec Oyczyzny Król Jegomość Pan Nasz Miłościwy, łask swych rzucił nasiona na serca nasze, staraniem naszym jedynym być powinno, abyśmy iednością umysłów, przywiązaniem serc, chęcią doskonałego pełnienia zawsze obowiązków, wydali mu stokrotne owoce przez przykładanie się pracowito do Dzieł doletnych przeznaczonych być możemy.

Ja z moiej strony, za powierzoną Elekcyi dzisieyszej Dyrekcyą, sercem Obywatelskim składając Dzięki, przeprosić winienem, iesli niedolność zadaniom y spodziewaniom nieodpowiedziela. Ze zaś jest y będzie ufnością moją Rządzie dla przechacnego Obywatelstwa, powiększać chęci, a oraz ulepszać usługi moje, do których z nas każdego, powinność czulego Obywatela, zawsze pociągac będzie; a teraz wyznając szacunek Obywatelstwu Zgromadzenia Naszego, sercem się ich polecam, y do podziękowania Panu BOGU za dokonanie Dzieła Elekcyi, Przechacne Obywatelstwo upraszam; edzie po odśpiewanym *Te Deum Laudamus*. Obywatele z wlaelką spokojnością y radością do Domów swoich udali się.

